

ABC

NOWINY CODZIENNE

NASZE ABC

Znowu walka o Ren

(r) Zdawało się, że sprawa Ren została ostatecznie załatwiona z chwilą dobrowolnego podpisania przez Niemców traktatu w Locarno. Załatwienie sprawy Zagłębia Saary na korzyść Niemiec miało usunąć ostatni przedmiot sporu niemiecko - francuskiego.

Tymczasem obecnie wypłynęła sprawa demilitaryzacji niemieckiej strefy nadreńskiej. Traktat Wersalski nakazywał Niemcom rozbrojenie tej strefy. Lecz rząd Rzeszy w „dobrowolnych” układach locarnenckich potwierdził raz na zawsze swe demilitaryzacyjne zobowiązania.

Obecnie rząd berliński je kwestionuje. Twierdzi, że zmusza go do tego jakoby polityka Francji. Zdaniem polityków niemieckich Francja dwukrotnie pogwałciła rzekomo umowy z Locarno:

1) gdy podpisała pakt wzajemnej pomocy z Rosją Sowiecką, który teoretycznie przewidywał przemarsz wojsk francuskich przez Nadrenję, 2) podpisując ostatecznie umowę wojskową z Anglią.

W Berlinie twierdzą, że Francja nigdy nie podpisała umowy wojskowej z Anglią w sprawie Morza Śródziemnego, nie uzyskując wzajemian przyrzeczenia od Anglii, iż ta przyjdzie również z pomocą w razie zaatakowania Francji nad Renem.

Tego rodzaju „pomoc” angielska byłaby jednak, zdaniem Berlina, sprzeczna z umową w Locarno, gdyż Wielka Brytania, jako gwarantka tej umowy, musi równomiernie traktować Francję oraz Niemcy i nie może wchodzić w jednostronne układy tylko z jednym z tych państw. Oto motywy niemieckich prób zniesienia demilitaryzacji strefy nadreńskiej. Godzą one w same umowy w Locarno, a z drugiej strony chcą zaspokoić rozbudzone przez kanclerza Hitlera instynkty „honoru” i „równości” Rzeszy wobec państw innych. A demilitaryzacja Nadrenji jest jakoby jednym z ostatnich objawów owej nierówności...

Zagadnienia prestiżowe są zawsze najdrażliwsze. I dlatego sprawa ta mogła i może wywołać różne komplikacje. Podobno wszakże rozmowy, jakie prowadzono w Londynie z racji porzucenia króla, przyniosły pewne uspokojenie.

Niemcy od czasu wojny dość skutecznie wojowały o swe prawa nad Renem. Ale sukcesy swe zawdzięczają sporem francusko-angielskim. Dziś, gdy wytwarza się pewien wspólny front pomiędzy Anglią a Francją, szanse Niemiec są mniejsze.

Resza będzie jednak zadowolona, jeżeli Francja, nie chcąc doprowadzić do zbyt dużego zaostreżenia stosunków nad Renem, odrzuci ratyfikację paktu z Rosją, a Anglia uczyni Niemcom pewne awanse w sprawie lotniska. Tylko, co na to powie Moskwa i jej przyjaciele w parlamencie francuskim? Przeciwnicy socjalistycznej francuskiej dlatego poparli rząd Sarrauta, bo spodziewają się od niego ratyfikacji paktu z Rosją Sowiecką. A fakt ten wzmógłby niewątpliwie kampanię niemiecką o Nadrenję.

Ren nadal jest zatem rzeką, do której toczy się wielka gra. A miał tam być już spokój zupełny...

W poniedziałek

Strajk tramwajów i autobusów

Do akcji wszystkich związków przyłączył się związek chrześcijański

Związki zawodowe pracowników tramwajowych: umysłowych i fizycznych, postanowiły wspólnie

wykonać uchwały walnych zebrań swych członków i zdecydowały proklamować strajk protestacyjny przeciwko projektom ustaw sa-

morządowych, na poniedziałek, 3 b. m.

Po zgonie gen. Kondylisa

Ferment w armii greckiej

ATENY, 1.2. PAT. Wobec pogłoszek o tem, że gen. Kondylis padł ofiarą otrucia, zarządzone sekcję zwłok zmarłego.

PRZECIW PRZYWRÓCENIU OFICERÓW VENIZELISTÓW

ATENY, 1.2. PAT. Szereg wyższych oficerów, zwolenników zmarłego generała Kondylisa, wyraziło obawę, że z chwili obecnej skorzystają stronnicy Venizelosa, aby powrócić na stanowiska do

armii. W odpowiedzi na to, oficerowie, którzy brali udział w rewolucji marcowej, oświadczyli przywódcę ruchu antyvenizelowskiego, że nie mają zamiaru powracać do armii.

ATENY, 1.2. PAT. W kołach wojskowych panowało wczoraj wielkie ożywienie. Odbiła się konferencja wyższych oficerów lotnictwa, piechoty i marynarki. Na naradach tych występowało stanowczo przeciw przywróceniu sta-

nowisk oficerom, usuniętym w marcu 1935 r. za udział w powstaniu.

Mówią, że gabinet Demertzisa chciałby załatwić sprawę przywrócenia oficerów na stanowiska przed zebraniem się izby. Gabinet zwrócił się do obu wielkich stronnictw z propozycją, aby pozostały mu w tej kwestii wolną rękę i aby polegały na jego całkowitej bezstronności. Rząd Demertzisa oświadczył, że pozostanie u steru rządu aż do zebrania się izby tylko w tym wypadku, jeżeli venizeliści i antyvenizeliści pozostawią mu z całym zaufaniem rozstrzygnięcie zagadnienia oficerskiego.

PREMIER W KLINICE

ATENY, 1.2. PAT. Premier Demertzis udał się dziś do kliniki, gdzie ma poddać się lekkiej operacji oka. Premier będzie pełnił w czasie kuracji swoje funkcje prezesa rady ministrów, a w Ministerstwie Spraw Zagranicznych zastępować go będzie minister lotnictwa.

Dymisje muzyków w Polskim Radjo

Opinię muzyczną Warszawy alarmują obecnie wieści o dymisji muzyków w Polskim Radjo. Ustąpił ze swego stanowiska dyrygent p. Józef Ozimiński, od lutego przestaje pracować dyrygent p. Stanisław Nawrot, niedawno też zwolniono najlepszego spośród polskich muzyków akompaniatora, p. Jerzego Lefeldę.

Na miejsce p. Lefeldy Radjo zaangażowało p. Spielmana.

Kwestja polskich muzyków w Polskim Radjo zaczyna coraz bardziej przyciągać uwagę muzycznej Warszawy.

Mróz spalił na panewce

Ponowne ocieplenie w Polsce

Napływ nad Polskę ciepłych i wilgotnych mas powietrza znad Atlantyku spowodował, że wczoraj w godzinach popołudniowych na całym obszarze kraju panowała pogoda pochmurna z opadami w postaci śniegu w dzielnicach wschodnich, a pozatem w postaci deszczu. Temperatura o godz. 14-ej wynosiła: 0 w Wilnie i Ł-

Polska Agencja Telegr. donosi: Podjęte energiczne śledztwo celem wykrycia sprawcy profanacji i kradzieży, dokonanej w kościele w Truskolasach, doprowadziło do aresztowania sprawcy. Jest nim brat miejscowego kościelnego i strażnika nocnego Walenty Młynarczyk. Młynarczyk, który przyznał się do profanacji i kradzieży, zostanie przez kazany władzom sądowym.

Równocześnie agencja „Iskra” do powyższych informacji urzędowych dodaje:

„Sprawca profanacji, Walenty

Młynarczyk, jest sympatykiem Stronnictwa Narodowego i uczęszcza na wszystkie zebrania tego Stronnictwa, a brat jego Józef jest oddawna członkiem Stronnictwa Narodowego. Młynarczyk przyznał się do włamania do kościoła i profanacji. Zeznał on, że ukradł z puszek kościelnej 1 zł. 60 gr., poczem włamał się do tabernakulum i zjadł znajdujące się tam komunię. Klucz od tabernakulum, jak również okrucy komunikantów znaleziono podczas rewizji w kieszeni Młynarczyka. Ciekawe jest, że przed dwoma la-

ty Walenty Młynarczyk pełnił w zastępstwie swego brata funkcję kościelnego”.

Dodatek agencji „Iskra” o rzekomych sympatiach Młynarczyka do Stronnictwa Narodowego nabiera specjalnego posmaku w świetle tego, co zaszło w Truskolasach. Zajście to tak przedstawił łódzki żydowski „Głos Poranny”:

I. Przed tygodniem w osadzie Truskolasy w pow. częstochowskim rzucono petardę na bóżnicę wywołując poważne zniszczenie świątyni. Oczywiście wywołało to wielkie wzburzenie wśród ludności.

II. W dn. 27 b. m. kościół parafjalny w Truskolasach został sprofanowany. Korona złota w obrazie Matki Boskiej została nadzwana. Tabernakulum rozbite, a kielichy połamane, ponadto komunikanty zostały częściowo zabrane, częściowo rozsypane po podłodze i podeptane. Jedna z figur na ołtarzu bocznym zamazana jest farbą. Puszki z ofiarami mają poodrywane kłódki. Na ołtarzu i obrusach widnieją ślady stóp.

III. Profanacja kościoła w Truskolasach wywołała zrozumiałe wrażenie. Wśród ludności, przybyłej liczenie do osady wskutek dnia targowego, jakieś ciemne indywidua kolportowały wersję, iż profanacji kościoła dokonali żydzi, dowodząc, że jest to zemsta za wrzucenie petardy do synagogi Podburzenia wieśniacy z Kłobucka i Krzepiec zdemolował strażnicy i powybił szyby w wielu domach. Wybito także szyby w domach żydowskich w Kłobucku i Krzepicach. Ekscyty przybrały takie rozmiary, że na miejsce zaburzeń wezwano z Częstochowy pomoc policyjną. Do Truskolas wyjechały 3 autobusy z policją w helmach, która przywróciła porządek.

Przeciw rygorystycznej żałobie

po zgonie króla Jerzego V

LONDYN, 1.2. (PAT.). Król Edward VIII ogłosił, że nie życzy sobie, aby żałoba narodowa z racji zgonu króla Jerzego była stosowana zbyt rygorystycznie. Król Edward VIII uważa, że oficjalne przyjęcia rządowe oraz przyjęcia

o charakterze dobroczynnym lub propagowania handlu i sztuki powinny się w okresie żałoby bez przeszkód odbywać. Noszenie stroju żałobnego poza dworem w okresie 6 miesięcy pełnej żałoby, król pozostawia indywidualnym uznom.

O zbliżenie francusko-niemieckie

Niemcy o gabinecie Sarraut

BERLIN, 1.2. PAT. Niemieckie Biuro Informacyjne donosi: „Diplomatisch-Politische Korrespondenz” stwierdza, że rozmaite wiadomości prasy francuskiej o tem, że Niemcy zamierzają z dniem 30 stycznia wypowiedzieć jednostronnie układ o demilitaryzowaniu strefy nadreńskiej, okazały się zupełnie zmyślone. Nie zmniejsza to jednak wcale ciężkiej odpowiedzialności tych wszystkich,

którzy przy pomocy tak niewybrednych środków budzą wzajemną nieufność i nie dopuszczają do zbliżenia się narodów. Należy podkreślić, że zamierzenia polityki zagranicznej francuskiej zawarte w exposé rządowym nowego gabinetu we Francji odbiegają od tych negatywnych metod.

Nie przesądzając trwałości gabinetu Sarraut’a, stwierdza należy — pisze „Dipl.-Polit. Korrespondenz”, — że francuski premier w każdym razie zdobył się na stwierdzenie konieczności francusko-niemieckiego zbliżenia, co przyjęto w Niemczech z żywym zadowoleniem. Sarraut chciałby porozumienie niemiecko-francuskie sprowadzić na grunt daleko idącego, obejmującego całą Europę porozumienia. Dźwięczą w tym motywy polityki t. zw. zbiorowego bezpieczeństwa. Nie należy jednak zapominać, że nietylko postęp i pokój można zbiorowo organizować, lecz także i zakłócenie pokoju. Najlepszych na to dowodów mogą w ostatnim czasie dostarczyć artykuły niektórych francuskich dzienników.

Wycieczki z Anglii przyjadą w lutym do Warszawy

W lutym przyjadą do Polski cztery wycieczki z Anglii. W Warszawie przyjmować będzie gości Związek Propagandy Turystyki.

Aresztowania w Łodzi

pod zarzutem udziału w zamachach petardowych

Agencja „Iskra” podaje, że śledztwo, prowadzone pod kierownictwem władz prokuratorskich w sprawie zamachów petardowych na sklepy przy ul. Zawiszy i Piotrkowskiej w Łodzi, doprowadziło do ujęcia sprawców i rozpoznania ich.

W wyniku śledztwa aresztowano łącznie kilkanaście osób. Wszyscy aresztowani z wyjątkiem 3 osób, są czynnymi członkami Stronnictwa Narodowego. Niektórzy spośród nich byli już uprzednio niejednokrotnie karani sądownie.

Bojówki żydowskie blokują chrześcijańską kawiarnię

LWÓW, 1.2. (Tel. wł.). Żydzi lwowscy zastosowali bojkot w stosunku do chrześcijańskiej kawiarni „Roma”, mieszczącej się przy ul. Fredry.

Wczoraj wieczorem delegacji żydowskich bojówek obstawili kawiarnię i wstrzymywali wszystkich wchodzących, nie wyłączając nawet chrześcijan.

Spłoszenie włamywaczy w majątku gen. Rachmistruka

TORUŃ, 1.2. (PAT.). Dzisiejszej nocy w majątku Lipno (pow. świecki, pod Laskowicami), należącym do generała w stanie spoczynku Włodzimierza Rachmistruka nieznani sprawcy włamali się do zabudowań gospodarczych, włamywacze zostali jednak spłoszeni przez gen. Rachmistruka i nie zdążyli nic zabrać. Jeden z uciekających włamywaczy strzelił, przyczem kula trafiła gen. Rachmistruka w lewe ramię.

Policja prowadzi dochodzenie.

Aresztowania w Łodzi

pod zarzutem udziału w zamachach petardowych

Agencja „Iskra” podaje, że śledztwo, prowadzone pod kierownictwem władz prokuratorskich w sprawie zamachów petardowych na sklepy przy ul. Zawiszy i Piotrkowskiej w Łodzi, doprowadziło do ujęcia sprawców i rozpoznania ich.

W wyniku śledztwa aresztowano łącznie kilkanaście osób. Wszyscy aresztowani z wyjątkiem 3 osób, są czynnymi członkami Stronnictwa Narodowego. Niektórzy spośród nich byli już uprzednio niejednokrotnie karani sądownie.